

# GŁOS NARODU

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracji „Głosu Narodu”. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w ośrodku monarchii i w państwie niemieckim. Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. Rekopisów redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji:  
Ul. św. TOMASZA L. 35.  
Adres telegr. „Głos Narodu” Kraków. Telefon redakcyjny Nr 126. Telefon adm. i drukarni Nr 244.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. Za dwa razy odnosi się do domu dopłaca się 60 hal. — za jednorazowe 40 hal.

Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 79 h., kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckim kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor.

Zmiana adresu 40 hal.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracja „Głosu Narodu” ul. św. Tomasz L. 35. — Od miejsca za wiersz drobnym piśmem (petit) 26 halasy, skład typograficzny, Bombay, od wiersza 30 hal. Nudystas po 60 hal. od wiersza, Nekrologi itd. 80 hal. od wiersza. Załączniki do „Głosu Narodu” (prospony, cyrkularze, ogłoszenia itp. przyjmują się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamawiających a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratów. Zamówienia ogłoszenia przyjmują w Krakowie S. Sokołowski (Fanz Hausmann), w Wiedniu Hausmann & Vogler, M. Dukas, H. Schaler, K. Braun, R. Moisse, H. Friedl, A. Joessel, w Antwerpii Jonas & Cie. Annencen-Expédition „Propaganda” Györi & Nagy, w Berlinie F. E. Coe, w Budapeszcie J. Leopold, Eduard Braun, w Paryżu F. Jones & Cie, A. Loreite Jules Fortin & Cie de Raczkowski.

## Akcya Ojca św. na rzecz pokoju.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego).

Rzym, 13 września.

„Tribuna“ wywodzi, że apel Papieża na korzyść pokoju jest wstępem do dwóch akcji Stolicy świętej.

Pierwszą akcją jest encyklika programowa, którą Papież wystosuje do wszystkich biskupów świata, a która głównie zajmować się będzie kwestyą pokoju.

Druga akcja wdrożona została natychmiast przez Ojca św. u różnych rządów, a ujawniła się już w inicjatywie przedsięwziętej u nich w kierunku wstrzymania kroków nieprzyjacielskich i dojścia do skutku kongresu pokojowego albo pokojowego sądu rozjemczego.

„Tribuna“ twierdzi dalej, jakoby na audyencyach pożegnalnych Papież polecił wybitnym kardynałom jak Amette, Andrien, Bourne, Mercier, Piffli Csernoch, żeby u swoich rządów sondowali opinię i natychmiast zdawali mu sprawę. Tymczasem pracuje dyplomacja papieska w Austro-Węgrzech, Bawaryi i Belgii w tym samym duchu. Nie jest wykluczone, że Delegat Apostolski w Waszyngtonie otrzymał polecenie do poufnych kroków u prezydenta Wilsona celem porozumienia się w sprawie sądu rozjemczego.

## Dalsza mobilizacja w Austro-Węgrzech.

Telegram c. k. Biura korespondencyjnego.

Wiedeń, 13 września.

Zarząd wojskowy już zawnazę postarał się na czas najbliższy o uzupełnienie armii stojącej w polu, mimo to jest jego obowiązkiem postarać się o uzupełnienia, którychby było jeszcze dalej poza tę miarę potrzeba w toku wypadków. Z tego powodu mają być do wyboru z **pospolitego ruszenia** (Landsturmusterung) **pościągnięci w najbliższym czasie ci, co są urodzeni w r. 1895, potem urodzeni w latach 1894 i 1893** ci ostatni, o ile przy stawiennictwie w r. 1914 postanowiono ich odstawić (zurückstellen), czyli o ile nie zostali ani zaasenterowani, ani uznani za niezdolnych do broni. Ci, którzy przy tym wyborze będą uznani za zdalnych, w niedługim czasie **zostaną powołani do służby pod bronią na podstawie ustawy o pospolitem ruszeniu.**

## Trofea wojenne w Budapeszcie.

Telegram c. k. Biura korespondencyjnego.

Budapeszt, 13 września.

Po południu przywieziono tu 16 dział zdobytych na północnym terenie wojny i ustawiono je przed gmachem parlamentu. Wiele z tych dział jest uszkodzonych przez austriackie granaty i karabiny maszynowe, a prawie u wszystkich brakuje zamknięć.

## Członkowie Domu cesarskiego wśród rannych

Wiedeń, 13 września.

Arcyksiężna Zyta i arcyksiążę Eugeniusz zjawili się wczoraj w biurze pomocy wojennej w ministerstwie spraw wewnętrznych i nabyli tam **wielką liczbę przedmiotów, ofiarowanych przez publiczność zamiast gotówki na rzecz rodzin powołanych.** Przedmioty nabyte przez obie dostojne osoby, będą jeszcze raz sprzedane na ten sam cel. Następnie **zwiedzili szpital rannych.** Także lekarz przyboczny cesarzaradca dworu Dr Kerzl odwiedził rannych w szpitalu i z polecenia cesarza dowiadywał się **o stan zdrowia oficerów i żołnierzy** i życzył im rychłego wyzdrowienia.

## 220.000 jeńców.

Berlin, 13 września.

Biuro Wolffa ogłasza:

Wielki sztab generalny zawiadamia: Do 11 września umieszczono w Niemczech **okragło 220.000 jeńców, z tego Francuzów 1.680 oficerów, 86.700 żołnierzy. Rosyan 1830 oficerów, 91.400 żołnierzy, Belgijczyków 440 oficerów i 30.200 żołnierzy, Anglików 160 oficerów i 7.350 żołnierzy.** Wśród oficerów znajduje się dwóch generałów francuskich, dwóch komenderujących rosyjskich i 13 innych generałów, wśród Belgijczyków komendant Liege. Ponadto jeszcze wielka liczba jeńców znajduje się w drodze do miejsc umieszczenia.

Berlin, 13 września.

Biuro Wolffa donosi: W ogłoszonym w południe wykazie jeńców nie uwzględniono jeszcze **40.000 Francuzów pojmanych w Maubege, tudzież wielkiej części Rosyan pojmanych po bitwie pod Tannenbergiem.**

## Straty wojsk angielskich.

Londyn via Berlin, 13 września.

Dalsza lista strat wojsk angielskich we Francyi, która sięga do 10 września, podaje **10 oficerów, 61 żołnierzy zabitych, 63 oficerów, 510 żołnierzy rannych, 61 oficerów i 3883 ludzi brakuje.**

## Podjęcie ruchu przekazów z Niemcami.

Wiedeń, 13 września.

Ruch przekazów pocztowych z państwem niemieckim będzie z **dniem 15 września na nowo podjęty.** Dopuszczone będą zarówno zwykłe jak i telegraficzne przekazy po kursie, który aż do dalszego zarządzenia ustanowiono w wysokości 100 koron za 81 marek.

## Telegramy.

(Telegramy „Głosu Narodu” z dnia 13 września).

Audyencye ministrów.

Wiedeń. (T. B.) Cesarz przyjął dziś hr. Berchtolda, prezydentów ministrów Ti-

szę i Stuerghka oraz ministra wojny Kroatina na dłuższych posłuchaniach.

**Przyjęcie ambasadora austriackiego w Watykanie.**

Rzym. (T. B.) Papież przyjął ambasadora austro-węgierskiego u Stolicy Apostolskiej, ks. Schönberg-Hartensteina na uroczystej audyencyi, celem odebrania od niego pisma uwierzytelniającego.

**Katastrofa lotnicza.**

Wiedeń. (T. B.) Lotnik Kenschel wczoraj na lotnisku pod Aspern uległ ciężkiemu wypadkowi przy „ujeżdżaniu“ (Einfliegung) nowego aparatu, spadł mianowicie tuż po starcie z wysokości 15 m. i doznał złamania żebra i wstrząsu mózgu. Aparat roztrzaskany. Kenschla odstawiono do szpitala. (Jest to ten sam lotnik, który dokazał brawurowej sztuczki ogolenia się w powietrzu).

**Pogrzeb księcia Schwarzenberga.**

Praga. (T. B.) Wczoraj odbył się na zamku Werlik pogrzeb ks. Karola Schwarzenberga, który 6 b. m. zmarł na południowym terenie wojny w Woskowac na czerwonkę.

**Listy do rannych wolne od opłaty.**

Wiedeń. (T. B.) Na podstawie reskryptu ministra wojny posyłki listowe do rannych żołnierzy w szpitalach są wolne od opłaty, tak samo rzecz się ma z listami zranionych żołnierzy ze szpitali, zaopatrzone w stampilię opieki wojskowej (Militärpflege) i nadanymi w szpitalach zbiorowo u kratak.

**Cenzura dzienników w Paryżu.**

Kopenhaga. (T. B.) Podług wiadomości z Paryża cenzura dzienników jest tam nadzwyczaj ostrą. Jak słyhać, władze poważnie zajmują się kwestyą zastąpienia pism biuletynami oficyalnymi.

**Dziennikarska plotka.**

Berlin. (T. B.) Nordd. Allg. Ztg“ pisze: Wychozący w Hadze dziennik „Het Vaterland“ w liście z Paryża donosi, **jakoby ambasador niemiecki br. Schoen do znanego literata francuskiego miał się wyrazić, że wojna ta jest samobójstwem dla Niemiec.** Owóż ambasador oznacza tę wiadomość, jako zuchwały wymysł.

**Kondolencye z powodu zgonu posła Franka.**

Berlin. (T. B.) Prezyd. parlamentu Kaempfer wystosował do frakcyi socyalistycznej pismo z wyrazami współczucia z powodu ciężkiej straty, poniesionej przez śmierć bohaterską posła Franka. Także zastępca kanclerza Dr Delbruck wystosował telegram do prezydenta parlamentu z wyrazami współczucia z powodu zgonu tak wybitnego członka parlamentu.

## Kuryer polityczny.

**Majtkowie „Zenty“ w Czarnej górze.**

Dowiadujemy się z Zagrzebia, że załoga austriackiego krążownika „Zenty“ znajduje się w czarnogórskiej Podgoricy. Kapitan statku

Pacher z kilku oficerami, lekarzem okrętowym i z komisarzem żeglugi Mikeszem znajdują się w Cetyniu, gdzie znajdują się na wolnej stopie, dawszy słowo honoru, że nie będą próbować ucieczki.

### W zbombardowanym Belgradzie!

Budzyński dziennik „Az Est“ donosi, co następuje:

Działa austriackie rozburzyły niemal wszystkie budowle w Belgradzie. Konak zniszczono dwoma granatami, stacya kolejowa zburzona, również fabryki tytoniu i zapalek; w Elektrowni miejskiej zbombardowane cztery budynki, a turbina wyrzucona w powietrze. — W Belgradzie znajduje się 50.000 zbrojnych, pod wodzą królewicza Jerzego. Ponieważ wodociągi i młyny są bardzo uszkodzone, a w części nawet zburzone, grozi miastu głód. Tymczasem władze okłamują ludność referatami o zwycięstwach. Kłamstwa te dochodzą do tego stopnia, iż ogłoszono, jakoby Rosyanie przekroczyli już Karpaty i oblegali Koszyce na Węgrzech. Rozstrzelano Serba, który przywiózł do Belgradu prawdziwą relację o Szabacu i szerzył ją.

### Opozycja francuska przeciw wspólnemu zawieraniu pokoju.

Wychodząca w Zurichu „Mittagszeitung“ donosi, że w Bordeaux na kilkogodzinnej radzie ministeryalnej, zajmowano się wnioskiem, podanym przez socjalistycznych członków gabinetu, który brzmiał, jak następuje:

Rząd winien ogłosić publicznie, czy istnieje rzeczywiste umowa, mocą której Francya może zawrzeć pokój tylko wspólnie z Anglią i Rosyą. Jeżeli umowa tego rodzaju istnieje, powinna Francya wydać oświadczenie, że co do pokoju z Niemcami, musi pamiętać przede wszystkim o sobie, a niepoświęcać narodu francuskiego dla interesów Anglii i Rosyi.

Dziennik zurichski donosi dalej, że uchwała, co do owego wniosku nie została powzięta ani positive, ani negative, poprzestano tylko na oświadczeniu, że „rada ministeryalna postanowiła bronić Francyi do ostatniego tchu i bez względu na okoliczności“.

### Królewicz czarnogórski w Atenach.

Do Wiednia doszła wiadomość, jakoby czarnogórski Daniło, wracając z Włoch, przybył z portu włoskiego Brindizi najpierw do Aten, dokąd przybył wkrótce po wyjeździe Essada baszy z Aten do Solunia. Drogę z Neapolu do Brindizi, odbył Daniło razem z Essadem w tym samym pociągu i konferowali z sobą wciąż podczas podróży.

### Pierwsze ekonomiczne niedomagania w Anglii.

„Evening News“ zaznaczają brak papieru w Anglii, skutkiem zamknięcia morza niemieckiego, jakoteż przerwania w dalszym następstwie tego stosunków handlowych z Norwegią i Szwecyą, stała się niemożliwą dostawa materiałów surowych do wyrobu papieru i można je sprowadzać tylko z Ameryki.

### Trudności wojowania w Serbii.

Wychodząca w Osieku w Slawonii „Narodna Obrana“ wyraża wielkie zadowolenie z postanowienia komendy armii, ażeby tymczasem dać spokój dalszemu pochodowi zaczepnemu na wewnątrz Serbii, lecz ograniczyć działania wojenne do obrony pozycji, już w Serbii zajętych. Organ chorwackiego stronnictwa rządowego przypomina, że już przedtem zwracał uwagę na szczególne trudności walki w górzyściej i lesistej Serbii; obecnie zaś doświadczenie pouczyło, że przewidywania były słuszne. Na dobitkę nie istnieją specjalne mapy Serbii, któreby mogły służyć do orientacyi administracyi wojskowej i na których możnaby polegać w szczegółach. Rekognoskowanie na szersze rozmiary jest wogóle niemożliwe. Nie sposób użyć do tego jazdy i ani nawet z aeroplanu nie wiele się skorzysta, gdyż poprzez gąszcz koron leśnych widać niewiele w letniej porze roku. Nieprzyjaciel zaś orientuje się doskonale w swoim własnym kraju, aż do najdrobniejszych szczegółów, bo służbę wywiadowczą i rekonesansową pełnią z wielką ochotą kobiety i starsze dzieci. Zapalona kopa siana, dym, unoszący się nagle z komina jakiejś samotnie stojącej chaty i tego rodzaju sygnały, zdradzają nieprzyjacielowi przemarsze oddziałów austriackich. Nadto Serbowie postępują w swej defenzywie nadzwyczaj przeczornie a chytrze; waleczą zawsze z pozycji dobrze zakrytych i obronnych, ustępują zaś natychmiast, poczu-

szy przewagę. W ten sposób oszczędzają własnych ludzi, ażeby w innym miejscu tem śmielej uderzyć na naszych z dobrze umieszczonych działobitni. Nasza artylerya musiała też pokonywać ogromne trudności, zanim doszła tam, gdzie się obecnie znajduje.

Dodajmy do tego wszystkiego, że po stronie serbskiej walczy nietylko armia regularna, lecz całynaród i starzy i młodzi, i mężczyźni i kobiety, wobec czego nasi żołnierze nie są bezpieczni ani na chwilę, i ani na jeden krok przed napaścią z ukrycia — a zrozumiemy, jak ciężką jest austriacka walka ofenzywna na takim terenie.

Wojsko nasze okazało w ostatnich dniach, że zdoła przemódz wszystkie te przeszkody i przyrodzone i sztucznie obmyślane, stawianemu na każdym kroku, ale wymaga to nielada ofiar. Nam zaś trzeba wojska przeciwko Rosyi, a Serbia jest drugorzędnym teatrem wojny, gdzie szkoda marnować sił i o wiele roztropniej jest dbać tylko o utrzymanie pozycji już zajętych i strzedz granic przeciwko napaściom ze strony serbskiej.

Wiadomo, że Serbowie zgromadzili też znaczne wojsko w Sandzaku, czego dowodem bitwa pod Rumą, niedaleko Uwca, o której donoszono i z Biura korespondencyjnego. Ale ten kraj, jakoteż i całą granicę bośniacką łatwo będzie obronić, gdyż Serbowie wszczynając tutaj ofenzywę natkną na takie same przeszkody ze strony przyrody, na jakie nasi narażeni są w Serbii, tylko że Austria rozporządza wszędzie dobrymi fortyfikacyami. Bądź co bądź losy Serbii rozstrzygną się na pobojuwisku północnem i byłoby zbyt cennym prowadzić nasze wojsko na tarapaty do serbskich gór i wąwozów, skoro nie w Serbii bynajmniej rozstrzyga się wojna o Serbie.

## KRONIKA.

**O pracę.** Z komendy Skautowej krakowskiej otrzymujemy pismo z gorącym apelem do społeczeństwa o pomoc dla bezrobotnych. Biuro komendy prowadzi bezinteresownie pośrednictwo między szukającymi pracy, a pracodawcami. Niestety, dotąd przynajmniej podaż i popyt pracy nie stoją w żadnym do siebie stosunku. Poszukujących pracy są tysiące, a pracodawców zgłaszają się dziesiątki za ledwie. — Biuro oblegane jest przez poszukujących pracy, a pozbawionych nietylko zarobku, ale nawet chleba i dachu nad głową.

W tych trudnych warunkach zwraca się Biuro ponownie z gorącym apelem do społeczeństwa o pomoc, a mianowicie:

Ponieważ Biuro posiada wszelkiej kategorii robotnice i robotników fachowych do wszelkich robót fabrycznych i polnych, urzędników prywatnych, administratorów, siły nauczycielskie, wogóle ludzi nadających się do każdego działu pracy, prosimy wszystkich pracodawców, aby zwracali się do Biura z całym zaufaniem, podając warunki, rodzaj pracy, wysokość wynagrodzenia etc. etc.

Ponieważ ciągle zgłaszają się całe masy ludzi, potrzebujących pomocy doraźnej, jak noclegów, pożywienia i t. p. Biuro prosi tak publiczność, jak instytucje o łaskawę datki na „Doraźną pomoc dla bezrobotnych“.

Ponieważ wielu ze zgłaszających się robotników, a jeszcze więcej robotnic chce pracować za minimalne bodaj wynagrodzenie, byle wyżyć, zwraca się, Biuro do wszelkich korporacyi, szczególnie pań, z propozycyą, aby siły te zatrudnić przez stworzenie tymczasowych warsztatów pracy, np. na użytek Intendantury Legionów (szwalnie, pralnie, kuchnie etc.) Byłaby stąd podwójna korzyść, bo dałoby się możliwość życia najbardziej potrzebującym i zaoszczędziłoby się wiele pieniędzy przeznaczonych na cele narodowe. — Ufamy, że apel ten nie pozostanie bez skutku.

**Urzędowa „Gazeta Lwowska“ w Nowym Sączu.** W dniu 10 b. m. zaczęła w Nowym Sączu wychodzić „Gazeta Lwowska“, której cały skład redakcyi znajduje się w Nowym Sączu z wyjątkiem naczelnego redaktora radcy Krechowickiego, przebywającego w Krynicy. — Pierwszy numer ma nagłówek: „Nr 198 (1) Krynica - Zdrój, czwartek, 10 września 1914. Rok 104“. Wyjście numeru zapowiedziane jest na razie codziennie o godz. 4 popołudniu. — Podobno po kilku dniach nastąpi dwurazowe wydawnictwo.

**Z teatru miejskiego.** Dziś, w Niedzielę po południu na ogólne żądanie „Kościusko pod Racławicami“ wieczorem zaś po raz drugi wybor-

na komedia w 3 aktach p. t. „Samarytanka“. Bilety na powyższe przedstawienia niższe.

**Biskup stanisławowski w Debreczynie.** „Budapesti Hirlap“ z 10 b. m. donosi: Z powodu ewakuacyi Stanisławowa, przybył do Debreczyna we wtorek biskup stanisławowski Grzegorz Chomyszyn. Ks. Chomyszyn złożył wizytę biskupowi grecko-katolickiemu Miklossynowi, który wydał obiad na jego cześć i po kilku dniach zamierza się udać w dalszą drogę do Wiednia.

**Polscy Strzelcy w Koloszwarcu.** „Budapesti Hirlap“ z 10 b. m. donosi: Wczoraj przybył do Koloszwarcu oddział Legionistów polskich, złożony z 76 Strzelców. Późno wieczorem udali się oni pod pomnik Macieja Korwina, gdzie odśpiewano hymny polski i węgierski i wygłoszono przemówienie. Strzelcy odjechali dzisiaj na plac boju.

**Polskie dzieci w Białogrodzie Królewskim.** Dzienniki peszteńskie donoszą: Do Białogrodu Królewskiego na Węgrzech przybył pociąg z rannymi, Polak Lwowanin, Aleksander Szczerba, przywiózł ze sobą dwoje dzieci, które szczęśliwym trafem zauważył na jednej ze stacyi galicyjskich. Jak się okazało, dzieci wraz z matką opuściły Lwów, by schronić się u krewnych. W drodze matka, chora, umarła, a dzieci pozostały same wśród obcych. Obecnie ojciec ich znajduje się w szpitalu w Białogrodzie, a dzieci znalazły umieszczenie u dwóch tamtejszych urzędników kolejowych.

**Biuro pomocy dla Polaków z zaboru rosyjskiego w Krakowie,** uprasza pp. Antoninę Szymańską (z Piotrkowa) oraz p. Stanisława Kalinowskiego z Królestwa o zgłoszenie się w tem biurze we własnym interesie.

**Związek ekonomiczny Kółek rolniczych** przeniósł czasowo swą siedzibę do Nowego Sącza. Biura Związku znajdują się w Rynku l. 6, na I. piętrze. Związek załatwia również bieżące sprawy Zarządu głównego Towarzystwa Kółek rolniczych. Wydawnictwo „Przewodnika Kółek rolniczych“ zostało chwilowo zawieszono.

**Na „Legiony Polskie“** złożyli w Administracyi naszego dziennika: Ks. Wróblewski katecheta w Nisku 20 K. — Walerya Jagello z Węgiei 50 K. — Ks. A. Sękowski od siebie 50 K., od parafii Bachórz 115 K.

## Ranni Polacy w Krakowie.

### II.

#### W Zakładzie Lubomirskich.

**Kwiatkowski Edward,** Tarnów. — **Jurowaty Stanisław,** Żydaczów. — **Zięć Jan,** Słotwina. — **Balicki Wiktor,** Drohobycz. — **Malarz Augustyn,** Kraków. — **Wojas Władysław,** Kraków. — **Gąsienica Stanisław,** Zakopane. — **Karpel Jan,** Zakopane. — **Wroński Franciszek,** Tenczynek. — **Pernal Jan,** Bielany. — **Preissek Adolf,** Spas. — **Hampel Stanisław,** Drohobycz. — **Buczek Jan,** Kraków. — **Górka Jakób,** Lwów. — **Wachel Stanisław,** Nowy Sącz. — **Necka Wojciech,** Rudawa. — **Cholewa Jakób,** Bobrek. — **Sulik Alojzy,** Frysztak. — **Śmiech Jan,** Czernichów. — **Myczkowski Jan,** Chrzanów. — **Chrzyszcz Ludwik,** Brzozów. — **Szczachor Ignacy,** Kamień ad Nisko. — **Wróblewski Maryan,** Drohobycz. — **Polański Maryan,** Dolina. — **Lesit Michał,** Stryj. — **Kuś Piotr,** Pleszów. — **Wójcik Adam,** Przemyśl. — **Tepper Markus,** Kalisz. — **Radoniewicz Bolesław,** Stanisławów. — **Werenicki Teodor,** Drohobycz. — **Sarabacha Mikołaj,** Sambor. — **Sałuk Teod.,** Przemyśl. — **Stańko Tom.,** Rusocice. — **Chorodecki Teod.,** Drohobycz. — **Kucharski Jan,** Kałusz. — **Flunt Michał,** Drohobycz. — **Askenazy Sam.,** Borysław. — **Pokora Józ.,** Sambor. — **Piecuch Marc.,** Żywiec. — **Kalicz Leon,** Gorlice. — **Mrowiec Józef,** Żywiec. — **Stec Jan,** Biała. — **Gębała Kazimierz,** Ruszcza. — **Półchłopek Wojciech,** Korczyn. — **Jedliński Ludwik,** Tarnobrzeg. — **Artymowicz Tomasz,** Dublany. — **Maciok Jan,** Kolbuszowa.

### III.

#### W Klinice położniczej.

**Jędrocha Stanisław,** Spytkowice ad Jordan. — **Korpak Jan,** Bieżanów pow. Wieliczka. — **Anders Roman,** Wola Wadowska pow. Mielec. — **Trzopik Karol,** Jaworzno. — **Szklander Józef,** Jabłonków, Śląsk austriacki. — **Magdoj Ludwik,** Gnojnica pow. Ropce. — **Grabowski Franciszek,** Krycin koło Skawiny. — **Szlachetka Stanisław,** Jawornik pow. Myślenice. — **Maliński Jan,** Piłza pow. Chrzanów. — **Gancarczyk Franciszek,** Wieprz pow. Wadowice. — **Sorochan Emil,** Rożnów pow. Śniatyn. (Ciąg dalszy z innych szpitali nastąpi).